

Sygn. akt: I C 2272/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Gronowska - Plust
Protokolant:	sekr. sądowy Izabela Cyrwus

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 grudnia 2015 r. w G.

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę i rentę

orzeka:

1. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda J. S. kwotę 78,500 zł (siedemdziesiąt osiem tysięcy pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 16.06.2015 r. do dnia zapłaty.
2. W pozostałym zakresie powództwo oddala.
3. Zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 218,31 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.
4. Nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w G. kwotę 2.772,68 zł tytułem kosztów sądowych.
5. Nie obciąża powoda brakującymi kosztami sądowymi.

SSO Małgorzata Gronowska - Plust

Sygn. akt: I C 2272/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2.07.2014 r. (data prezentaty) J. S. wniósł o zasądzenie od (...) SA w S. (...) kwoty 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z kosztami procesu.

W uzasadnieniu powód podał, że w dniu 19.09.2013 r. około godziny 14.15 doszło do wypadku drogowego z winy B. K., który uderzył w powoda kierującego rowerem. W wyniku zdarzenia powód doznał szeregu obrażeń, w tym wielopoziomowej dyskopatii zwyrodnieniowej w obrębie kręgosłupa szyjnego, przepanewkowe złamanie miednicy oraz chorobę zwyrodnieniową stawy kolanowej i spondylozę szyjną. Nadto powód doświadcza dolegliwości bólowych

i zaburzeń w sferze emocjonalnej. Zgodnie z polisą ubezpieczeniową sprawcy wypadku, powód wystąpił z żądaniem zadośćuczynienia do pozwanej w kwocie 100 000 zł, uzyskał jednak jedynie 9 000 zł.

W toku sprawy powód rozszerzył powództwo o żądanie miesięcznej renty w kwocie 1 000 zł płatnej do 15-ego dnia każdego miesiąca począwszy od dnia powstania szkody. Powód wskazał, że renta w takiej wysokości pokryje koszty, które powód musi cyklicznie ponosi, a które wynikają z wypadku. (pismo procesowe k. 129-130).

Powód rozszerzył także żądanie zadośćuczynienia do kwoty 150 000 zł, wskazując, że kwota ta jest adekwatna do 25-cio procentowego uszczerbku na zdrowiu, który poniósł, (pismo procesowe k. 135-135v) a także w zakresie odsetek od kwoty 150 000 zł, których domaga się od dnia 1.11.2013 r. (pismo procesowe k. 202).

W odpowiedzi na pozew pozwana H. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana przyznała, że do wypadku w dniu 19.09.2013 r. doszło oraz że sprawca wypadku B. K. posiadał zawartą z pozwaną umowę ubezpieczenia. Pozwana wskazała, że przeprowadziła postępowanie likwidacyjne, w toku którego ustaliła, że powód doznał trzynastoprocentowego trwałego uszczerbku na zdrowiu. W konsekwencji, biorąc pod uwagę okoliczności wpływające na wymiar zadośćuczynienia, pozwana wypłaciła powodowi kwotę 9 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwana podniosła, że dyskopatia zwyrodnieniowa kręgosłupa szyjnego jest następstwem zmian powstałych z wiekiem, a nie wypadku komunikacyjnego z 19.09.2013 r. W oparciu o powyższe, pozwana wskazała, że roszczenie powoda jest zawyżone, a jego krzywdę zrekompensowało dotychczas wypłacone zadośćuczynienie. W konsekwencji wniosła o oddalenie żądania pozwu, także po jego rozszerzeniu. (odpowiedź na pozew k. 57-61; pismo procesowe k. 144-145)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 19.09.2013 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego poszkodowany został J. S.. Sprawca wypadku, B. K., ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) S.A. w S.. J. S. otrzymał 9 000 zł zadośćuczynienia od Hestii oraz 1 500 zł od B. K. tytułem nawiązki.

(okoliczności niesporne)

Po wypadku powód został przewieziony do Szpitala Wojewódzkiego w G. i przyjęty do Oddziału Urazowo-Ortopedycznego. W oddziale przebywał w dniach 19.09-28.10.2013 r. z rozpoznaniem przezpanewkowego złamania miednicy po stronie prawej i skrzywienia kręgosłupa szyjnego w spondylozie. Podczas pobytu w oddziale wykonano badania diagnostyczne: zdjęcie rtg miednicy (wieloodłamowe złamanie przezpanewkowe biodra prawego z przemieszczeniem), zdjęcie rtg kręgosłupa lędźwiowego, KT odcinka szyjnego kręgosłupa (cechy wielopoziomowej dyskopatii zwyrodnieniowej w obrębie kręgosłupa szyjnego), USG jamy brzusznej (brak zmian pourazowych w obrębie wątroby, trzustki, śledziony nerek i wolnego płynu w jamie otrzewnej).

W dniu 30.09.2013 r. wykonano zabieg operacyjny otwartej repozycji z dostępu tylnego i stabilizację płytką rekonstrukcyjną i śrubami. 15.10.2013 r. wykonano zabieg operacyjny wymiany śruby wprowadzonej do kości kulszowej. Wypisując powoda z oddziału zalecono kontrolę w poradni ortopedycznej 9.12.2013 r., chodzenie z pomocą kul inwalidzkich z odciążeniem operowanej kończyny, chodzenie w kołnierzu ortopedycznym, stosowanie profilaktyki przeciwzakrzepowej. Wypisano również skierowanie do Oddziału Rehabilitacyjnego.

Przed pobytem w Oddziale Rehabilitacyjnym J. S. prowadził usprawnianie w Poradni (...) i NFZ, zgłaszał się do Poradni Psychiatrycznej. W dniach 17.02 – 12.03.2014 r. odbył turnus rehabilitacyjny w Oddziale Diennej (...) z rozpoznaniem: stan po przezpanewkowym prawostronnym złamaniu miednicy leczonym operacyjnie. Choroba zwyrodnieniowa stawu kolanowego prawego. S.. Szyjna.

W dniach 4-13.05.2014 r. powód przebywał w Klinice (...) w L. z rozpoznaniem: stan po złamaniu miednicy. Pourazowe zwyrodnienie prawego stawu biodrowego. Wykonano zabieg operacyjny całkowitej bezcementowej protezoplastyki prawego stawu biodrowego z użyciem koszyka panewkowego (...) i przeszczepów kości autogennej. Wypisany

został z zaleceniem wykonywania ćwiczeń usprawniających, stosowania profilaktyki przeciwzakrzepowej, zakazem krzyżowania kończyn dolnych i zginania prawego biodra powyżej 90 stopni. Podczas kontrolnego badania w (...) skierowano powoda do (...). Obecnie zgłasza bóle biodra prawego, kolana prawego, barku prawego, pobolewanie kręgosłupa szyjnego. Złamanie przezpanewkowe wymagało leczenia operacyjnego – otwartego nastawienia i zespolenia złamań; później stwierdzono zmiany zwyrodnieniowo-zniekształcające biodra wymagające protezoplastyki totalnej; o rozmiarach uszkodzenia panewki biodra świadczy fakt, że śródoperacyjnie stwierdzono konieczność zastosowania koszyka panewkowego i przeszczepów kostnych. Złamanie biodra i okres pooperacyjny wiązał się z dużymi dolegliwościami bólowymi. W okresie po zespoleniu złamania chodzenie było znacznie utrudnione, możliwe jedynie z pomocą kul inwalidzkich i również wiązało się ze znacznymi dolegliwościami bólowymi biodra. Również po protezoplastyce biodra dolegliwości bólowe były znaczne przez kilka tygodni, później zmniejszyły się. Dolegliwości bólowe odcinka szyjnego bezpośrednio po wypadku były znaczne przez 2-3 tygodnie, potem zmniejszyły się. Zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne odcinka szyjnego kręgosłupa istniały już przed wypadkiem, a uraz skrętny powstały podczas wypadku nałożył się na nie. Zmiany zwyrodnieniowe stawu kolanowego prawego nie mają związku z wypadkiem. Zabieg protezoplastyki totalnej biodra prawego miał bezpośredni związek z przebyciem 19.09.2013 r. złamaniem panewki. Leczenie powoda po protezoplastyce jest zakończone, zmiany utrwalone, a rokowania trudne do ustalenia – wymagają wieloletniej obserwacji. W przyszłości może dojść do destabilizacji protezy, ale obecnie tego nie stwierdza się. Powód wymaga stałej rehabilitacji domowej, by podtrzymać uzyskany drogą ćwiczeń zakres ruchomości. Dolegliwości ze strony odcinka szyjnego kręgosłupa mogą w przyszłości okresowo nasilać się, ale jest to związane z istniejącymi przed wypadkiem zmianami zwyrodnieniowo-dyskopatycznymi. Łączny trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 25%.

J. S. skutek wypadku nie wymagał leczenia psychiatrycznego ani przyjmowania leków psychotropowych. Na etapie pierwszych kilku miesięcy od zdarzenia wskazana była pomoc psychologiczna, która obecnie nie jest już konieczna. J. S. odczuwa dolegliwości psychiczne związane z koniecznością zmiany trybu życia – wcześniej był osobą sprawną ruchowo, niezależną, ceniącą codzienną aktywność. Na skutek zdarzenia ma zmniejszoną pewność siebie i swoich możliwości. Doświadcza ograniczeń w niektórych czynnościach takich jak praca na działce czy wykonywania niektórych prac domowych; nie może chodzić na ryby, co kiedyś było jego ulubionym sposobem spędzania wolnego czasu. Słabo radzi sobie z ograniczeniami narzuconymi mu przez otrzymane obrażenia. Doznaje frustracji wskutek tego, że teraz musi prosić ludzi o pomoc, podczas gdy kiedyś tej pomocy udzielał. Zaburzenia psychiczne doświadczane przez J. S. są typowym skutkiem urazów fizycznych, które doznał.

Dowód:

- karty informacyjne ze szpitala k. 8, 14-16
- faktury VAT k.17, 80
- skierowanie do szpitala k. 9
- orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 76
- skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne k. 77-78
- zaświadczenie k. 79
- zeznania Z. S. k.89-91
- zeznania J. S. k. 91-92
- opinia sądowo-lekarska k. 114-117
- opinia sądowo-psychiatryczna k. 152-161

J. S. uzyskuje emeryturę w kwocie 2310,88 zł netto.

Dowód:

- pismo z ZUS k. 20

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego w niniejszej sprawie stanowią przepisy art. 805 § 1 i 2 pkt 1 kc, art. 822 kc, art. 34 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym oraz Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a także art. 415 kc, 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc oraz art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 § 1 kc i art. 361 kc.

Zgodnie z art. 805 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

W myśl art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Natomiast § 2 tego artykułu stanowi, że jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

W myśl art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym oraz Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu mechanicznego uważa się również szkodę powstałą: (1) przy wsiadaniu do pojazdu mechanicznego i wysiadaniu z niego, (2) bezpośrednio przy załadunku i rozładunku pojazdu mechanicznego oraz (3) podczas zatrzymania, postoju lub garażowania.

Zgodnie z art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W myśl art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 § 1 kc posiadacz samoistny pojazdu mechanicznego napędzanego siłami przyrody odpowiada na zasadzie ryzyka za szkody wyrządzone ruchem tego pojazdu.

W myśl art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zgodnie z § 2 wyżej wymienionego art. w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Zadaniem Sądu było zbadanie zasadności roszczenia o zadośćuczynienie i rentę, jako że na powódzie ciążył obowiązek wykazania wysokości krzywdy i adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy krzywdą a wypadkiem z 19.09.2013 r., wykazania zwiększonych potrzeb powoda.

Zadośćuczynienie z art. 445 § 1 kc pełni funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna wynagrodzić doznane cierpienia

fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana wskutek popełnienia czynu niedozwolonego. Funkcja kompensacyjna zadośćuczynienia za doznaną krzywdę musi być rozumiana szeroko, albowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wspomniana funkcja kompensacyjna powinna mieć istotne znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej, stopy życia społeczeństwa.

W świetle powyższych wywodów, mając na względzie art. 445 § 1 kc, żądane przez stronę powodową zadośćuczynienie za doznaną krzywdę Sąd uwzględnił do kwoty 78 500 zł. Powód dochodził kwoty 150 000 zł. Sąd wziął pod uwagę kwoty 9 000 zł wypłacone przez pozwanego oraz 1 500 zł wypłacone przez B. K. z tytułu nawiązki.

Sąd miał na uwadze, że powód odniósł stały uszczerbek na zdrowiu odpowiadający 25%. Sąd wziął także pod uwagę ograniczenia w życiu codziennym, których powód doświadcza, a które wynikły z przedmiotowego wypadku. Faktem jest, że powód jest w podeszłym wieku (77 l.), niemniej przed wypadkiem był osobą aktywną. Spotykał się ze znajomymi, chodził z nimi oraz z wnukami na ryby. Obecnie musiał zaprzestać tej aktywności. Wskutek złamania biodra porusza się o kulach i ma problemy z wykonywaniem czynności życia codziennej. Dla przykładu nie jest w stanie samodzielnie wymienić przepalonych żarówek. Wymaga rehabilitacji, która pochłaniać będzie jego czas wolny. Sąd wziął pod uwagę także rozmiar cierpień, które – zwłaszcza w początkowym okresie po wypadku – były bardzo dotkliwe. Powód przeszedł szereg zabiegów, przeszedł trzy poważne operacje i pozostawał pod wpływem środków przeciwbólowych. Każda operacja wiązała się z pobytem w szpitalu, z rehabilitacją poszpitalną. To musiało się wiązać ze stresem, który powód przeżywał. Wypadek wpłynął także na sferę emocjonalną powoda. Przedtem był on osobą niezależną, z czego czerpał satysfakcję. Obecnie jest zmuszony prosić o pomoc innych, co skutkuje frustracją. Sąd wziął pod uwagę także to, że obrażenia doznane przez powoda mogą się wiązać z dalszymi cierpieniami w przyszłości. W szczególności, jak wskazał biegły, może dojść do destabilizacji protezy co wiązać się będzie z koniecznością przeprowadzenia dalszych zabiegów leczniczych.

Uwzględniając powyższe oraz zaliczając na poczet zadośćuczynienia przysługującego powodowi uzyskane dotychczas kwoty, Sąd uznał, że adekwatną kwotę zadośćuczynienia stanowić będzie dodatkowo kwota 78 500 zł (89.000 zł - 9.000 zł - 1500 zł). Dochodzone przez powoda roszczenie ponad tę kwotę jest nieadekwatne do krzywdy, której doznał. W tym miejscu należy podkreślić, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia zależy przede wszystkim od wielkości doznanej krzywdy, przy uwzględnieniu kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, którego głównym celem jest zatarcie lub co najmniej złagodzenie następstw doznanej krzywdy. Dla sprecyzowania i przyjęcia „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia uwzględnić należy takie okoliczności, jak: charakter doznanego urazu, rodzaj uszczerbku na zdrowiu, rozmiar doznanej krzywdy, nieodwracalność skutków, stopień winy sprawcy. Każda jednak sprawa powinna być oceniana indywidualnie.

Łączna kwota 89.000 zł zadośćuczynienia należnego powodowi ustalona przez sąd jest w ocenie sądu wyważona, stanowi odczuwalną wartość, jednocześnie uwzględnia kompensacyjny charakter zadośćuczynienia.

O odsetkach orzeczono stosownie do art. 481 § 1 kc i art. 817 kc, za datę początkową przyjmując dzień 16.06.2015 r. jako dzień następny po doręczeniu pozwanemu opinii sądowo-lekarskiej sporządzonej przez biegłych J. B. i J. W.. Wskazać należy, że co do zasady to na zakładzie ubezpieczeń ciąży obowiązek przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego i ustalenia zakresu swojej odpowiedzialności. Niemniej w niniejszej sprawie stan zdrowia powoda miał charakter dynamiczny. Jeszcze w maju 2014 r. poddawany był on zabiegom leczniczym a rehabilitacji poddawany jest do dziś. Dlatego ustalenie zakresu odpowiedzialności możliwe było dopiero w oparciu o wskazaną powyżej opinię. Opinię doręczono pozwanemu 15.06.2015 r. (k. 133), stąd też od dnia następnego pozostawał on w zwłoce z zapłatą.

Sąd oddalił powództwo w zakresie renty. Materialnoprawną podstawę roszczenia stanowi art. 444 § 2 kc, który stanowi, że jeśli wskutek zdarzenia szkodzącego doszło do zwiększenia się potrzeb poszkodowanego, utraty zdolności do pracy zarobkowej lub zmniejszenia widoków na przyszłość, można domagać się zasądzenia renty. Powód zgłoszone

żądanie opierał na tym, że wskutek wypadku zwiększone zostały jego potrzeby. Słusznie wskazał, że podstawą faktyczną przyznania renty jest samo powstanie zwiększonych potrzeb. Jednakże powód, zgodnie z art. 6 kc, winien wykazać koszt zwiększonych potrzeb, nawet jeśli ze względu na brak funduszy jeszcze ich nie pokrywa, ale są one uzasadnione. Tymczasem powód nie przedstawił dowodów na tę okoliczność, nie wskazał nawet orientacyjnie kosztów związanych z poszczególnymi potrzebami.

Zawodowy pełnomocnik powoda w piśmie z dnia 11 czerwca 2015 r. wymienił jedynie czynniki mające wpływ na wysokość renty podając m. in.: koszty leczenia, koszty zakupu leków, koszty indywidualnych zajęć rehabilitacyjnych w domu, ośrodkach, koszty wyjazdów na turnusy rehabilitacyjne, koszt odpowiedniej diety, koszt utrzymania samochodu inwalidzkiego, koszt opieki, pomocy domowej, wszelkie inne koszty niezbędne do zrekompensowania powstałej szkody. Nie wskazał w jakim zakresie renta w wysokości 1000 zł miesięcznie dotyczy poszczególnych ww. wydatków. Nie zgłosił wniosków dowodowych, które pozwoliłyby ustalić konieczność ponoszenia poszczególnych wydatków. Nie przedstawił dowodów na ponoszenie cyklicznych, stałych wydatków na leki. Co prawda opinia biegłych ortopedy i neurologa wskazuje, iż powód wymaga stałej rehabilitacji domowej, ale jednocześnie nie wykazuje czy ta rehabilitacja musi być wykonywana przez zawodowego rehabilitanta, który by odpłatnie przychodził do powoda do domu, przeciwnie sugeruje, iż chodzi o wykonywanie po instruktażu ćwiczeń przez powoda w domu bez udziału rehabilitanta. Pełnomocnik powoda nie zawniósł dowodów stosownych w tym zakresie dowodów.

W tym stanie rzeczy jego roszczenie dotyczące renty pozostaje niewykazane. Wskazać należy, że art. 322 kpc pozwala w sprawie o rentę na zasądzeniu odpowiedniej kwoty jeśli ściśle wykazanie podstawy faktycznej jest niemożliwe lub nader utrudnione. Instytucji tej nie można jednakże zastosować jeśli strona, którą obciążał obowiązek dowodowy w ogóle dowodów nie przedstawiła. Stosowanie art. 322 kpc nie może prowadzić do przyjmowania zupełnie dowolnych kwot, w sytuacji, gdy można je ustalić. W niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z sytuacją, w której nie można wykazać, jakie kwoty składają się na kwotę 1000 zł żądanej renty.

W zakresie oceny dowodów, Sąd uznał wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie za wiarygodne. W szczególności dokumenty przedstawione przez strony nie wzbudziły wątpliwości Sądu ani nie były kwestionowane przez strony. Podobnie twierdzenia powoda oraz jego żony okazały się wartościowym dowodem i posłużyły do poczynienia ustaleń faktycznych. W ocenie Sądu osoby te w sposób wiarygodny, szczerzy przedstawiły okoliczności dotyczące powoda, jego aktualnej i wcześniejszej sprawności, samopoczucia, nie przejawiając sytuacji powoda. Z tych okoliczności wynika, iż codzienne życie powoda w sposób istotny się zmieniło, powód doświadcza wielu ograniczeń, co z kolei bardzo go frustruje.

Sąd oparł się także na opiniach biegłych sporządzonych w sprawie, gdyż były one rzeczowe, wyczerpujące i zrozumiałe, sporządzone przez profesjonalistów.

Z opinii biegłych J. B. i J. W. wynika, iż powód doznał cierpień bezpośrednio po wypadku, a także po kolejnych trzech operacjach, w tym operacji bezcementowej protezoplastyki prawego stawu biodrowego. Opinia wyjaśnia związek między wypadkiem i koniecznością tej protezoplastyki. Wyjaśnia także kwestie związane z odcinkiem szyjnym kręgosłupa powoda, wskazuje na skręcenie odcinka szyjnego kręgosłupa, przy istniejących wcześniej zmianach zwyrodnieniowo-dyskopatycznych, więc uraz wynikający z wypadku (skręcenie) nałożył się na nie i spowodował dolegliwości, których wcześniej nie było.

Z kolei opinia biegłego psychiatry W. S. wskazuje, iż powód doświadczał i nadal doświadcza dyskomfortu psychicznego, który związany jest z wypadkiem, a który jednocześnie nie przełożył się na występowanie zaburzeń psychicznych.

Co do orzeczonego na rzecz powoda wyrokiem karnym środka karnego w postaci nawiązki w kwocie 1.500 złotych, sąd uwzględnił ową kwotę przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia. W wyroku z dnia 22 lipca 2009 r., sygn. I UK 52/2009. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że nałożony wyrokiem sądu karnego środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody, o którym mowa w art. 46§ 1 k.k. poprzez wpłatę określonej kwoty wiąże sąd cywilny jedynie w ten sposób, że pokrzywdzony nie może jeszcze raz dochodzić w postępowaniu cywilnym pełnej kwoty, stanowiącej

równowartość wyrządzonej mu szkody, lecz jedynie różnicy pomiędzy kwotą zasądzoną wyrokiem sądu karnego a kwotą rzeczywiście poniesionego uszczerbku na zdrowiu. Analogicznie należy odnieść ową tezę do środka karnego w postaci nawiązki, o której mowa w art. 39 & 7 k.k., którą sąd karny orzeka zamiast obowiązku naprawienia szkody, gdy rozmiaru szkody bądź też krzywdy wyrządzonej przestępstwem nie można dokładnie określić.

Zwrócić należy także uwagę na treść przepisu art. 415§ 6 kpk, w myśl którego jeżeli zasądzone odszkodowanie, obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną szkodę albo nawiązka orzeczona na rzecz pokrzywdzonego nie pokrywają całej szkody lub nie stanowią pełnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym.

O kosztach Sąd orzekł stosując art. 100 zd. 1 kpc, rozdzielił je stosunkowo między stronami. Powód zgłosił roszczenia o zadośćuczynienia o wartości 150 000 zł oraz rentę o wartości 12 000 zł (art. 22 kc) – łącznie 162 000 zł. Zasądzono na jego rzecz kwotę 78 500 zł, wygrał w 48%, przegrał zatem sprawę w 52% i w takim zakresie powinien partycypować w kosztach. Na koszty powoda złożyła się kwota 1000 zł tytułem opłaty od pozwu, 3600 zł tytułem wynagrodzenia dla adwokata (§6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...)) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – łącznie 4617 zł. Koszty pozwanego to 3600 zł wynagrodzenia dla adwokata, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 1064,68 zł wynagrodzenia dla biegłych (z zaliczki uiszczonej w kwocie 1700 zł) – łącznie 4681,68 zł. 48% z kwoty 4.617 zł należne powodowi to kwota 2.216,16 zł, 52% z kwoty 4.681,68 zł należne pozwanemu to kwota 2.434,47 zł. Stąd po kompensacie zasądzono od powoda na rzecz pozwanego kwotę 218,31 zł.

Na zasadzie art. 113 ust. 1 uksc Sąd nakazał pobrać od pozwanego część nieopłaconych kosztów sądowych. W sprawie zgłoszono żądania o łącznej wartości 162 000 zł. Opłata od pozwu wyniosła zatem 8 100 zł (art. 13 ust. 1 uksc), z czego powód uiścił 1 000 zł (k. 41). Pozostała do opłacania kwota 7 100 zł. Pozwany przegrał sprawę w 48% zatem winien uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3408 zł, którą sąd pomniejszył o kwitę 635,32 zł nadpłaconej zaliczki na wynagrodzenie biegłego, otrzymując ostatecznie kwotę 2.772,68 zł. Pozostałą część nieuiszczonych kosztów winien ponieść powód, z którego to obowiązku Sąd go zwolnił stosując art. 113 uksc w zw z art. 102 kpc, mając na względzie sytuację materialną powoda oraz charakter tej sprawy, fakt, iż zadośćuczynienia są zasądzane z tzw. uznania sędziowskiego, stąd trudność w ustalaniu żądanych kwot.